

Słowo Ludu

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

KIELCE

WTOREK, 6 MARCA 1951 R.

Nr 64 (216)

Imię Róży Luksemburg będzie nas mobilizowało do jeszcze wydajniejszej pracy nad zbudowaniem Polski socjalistycznej i walki o trwały pokój światowy

Uroczysta akademія w Warszawie w 80-rocnicę urodzin wielkiej rewolucjonistki

WARSZAWA (PAP). — W 80 rocznicę urodzin Róży Luksemburg, dnia 5 bm. odbyła się w sali MBP w Warszawie uroczysta akademія, poświęcona pamięci płomiennej rewolucjonistki.

W prezydium akademii, której przewodniczył współtwórca pracy i walki Róży Luksemburg — Franciszek Fiedler, zasiadli członkowie KC PZPR z sekretarzem KC PZPR — Edwardem Ochabem na czele oraz starzy bojownicy o sprawę wyzwolenia społecznego i narodowego ludu polskiego, b. członkowie SDKP i L.

Nad stołem prezydiu wisi wielki portret „Orla rewolucji” — Róży Luksemburg, otoczony z dwóch stron czerwonymi sztandarami.

Akademii zabrał głos członek KC PZPR, redaktor organu teoretycznego KC Partii, Budowniczy Polski Ludowej, Franciszek Fiedler.

Cytując słowa Róży Luksemburg: „Solidarność robotników całego świata jest dla mnie najświętszym na ziemi ideałem” — mówca stwierdza m. in.:

Dziś, gdy w walce o pokój, w walce o pokrzyżowanie agresywnych planów imperializmu amerykańskiego naszym braterskim sojusznikiem jest Niemiecka Republika Demokratyczna z tow.

Wilhelmem Pieckiem na czele, należy podkreślić, że Róża Luksemburg, współzałożyciel partii „Spartakusa”, współzałożyciel Komunistycznej Partii Niemiec, Róża, która mobilizowała proletariatus niemiecki do walki przeciw imperializmowi niemieckiemu, śmiertelnemu wrogowi narodu polskiego — zakładała pod

walny braterstwa walki polskich i niemieckich mas ludowych przeciw wspólnym wrogom obu narodów.

Człemu Różę, orla rewolucji, współzałożycielkę i przywódczynię SDKPIL, naszej bohaterki poprzedniczki, pierwszej masowej partii marksistowskiej, partii, o której mówił Lenin, że jej historyczną zasługą było „stworzenie pierwszej prawdziwej marksistowskiej, prawdziwie proletariackiej partii w Polsce, w kraju nawskroś przesłannym dążnościami i namiętnościami nacjonalistycznymi”.

Człemu Różę za jej nieustraszoną walkę przeciwko nacjonalizmowi i szowinizmowi burżu-

azji polskiej i jej pilnoduczkowskiej agentury w ruchu robotniczym, za jej niezmordowaną i bezkompromisową walkę w wykonywaniu jednolitej bojowej polskiej i rosyjskiej siły rewolucyjnej — nieodzownego warunku wyzwolenia narodowego i socjalistycznego narodu polskiego.

Licznie zebrani na sali aktywni partyjni, przodownicy pracy, przedstawiciele społeczeństwa stolicy z wielką uwagą wysłuchali następnie obszernego referatu o życiu, walce i pracy Róży Luksemburg, który wygłosił członek KC PZPR kierownik Wydziału Historii Partii Tadeusz Daniszewski.

W dalszym ciągu część oficjalnej akademii delegacja zalogi fabryki L-1, zameldowała z dumą, że zgodnie z życzeniem wszystkich robotników tej fabryki przyjęła ona imię Róży Luksemburg.

„Imię Róży Luksemburg — powiedział przedstawiciel delegacji — będzie nas mobilizowało do jeszcze wydajniejszej pracy nad zbudowaniem Polski socjalistycznej i walki o trwały pokój światowy”.

Krwawy terror francuskich władz kolonialnych w Marokko

PARYŻ (PAP). Według napywających z Marokko wiadomości, niesłychany terror francuskich władz kolonialnych, przeprowadzających krwawą rozprawę z bojownikami o wyzwolenie narodowe Marokko, wzrasta się z każdym dniem. Władze francuskie użyły lotnictwa, bombardując dwa miasta marokańskie dla stłumienia rozruchów, wynikłych na tle przesładowań ludności przez władze francuskie.

Jak już donosiliśmy, miasto Rabat zostało opanowane całkowicie przez francuskie oddziały pancernie, zaś sułtan Marokko trzymany jest w areszcie domowym. Z różnych rejonów kraju napływają wiadomości o krwawych starciach między francuskimi wojskami kolonialnymi, a ludnością. W miastach Meknes i Fez ogłoszono stan oblężenia. W miejscowościach Kasbadala oddziały francuskie otwierały ogień przeciwko ludności cywilnej, zabijając i raniąc wiele osób. O zaostrożeniu się sytuacji donoszą także z Tangeru i okolic.

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutersa, parlament egip-

ski powziął jednomyślnie uchwałę, w której potępia okrucieństwa francuskie wobec zwolenników niepodległości w Marokko.

Niechaj w codziennej pracy i walce narodu kroczą w pierwszych szeregach kobiety polskie

Przemówienie postanki Edwardy Orłowskiej na I Ogólnopolskim Kongresie Ligi Kobiet

Podsumowanie wyników obrad na Ogólnopolskim Kongresie LK dokonała w dniu 4 bm. posłanka Edwarda Orłowska, dotychczasowa wiceprzewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet.

„DROGIE OBYWATELKI I TOWARZYSZKI!

Kongres nasz był wspaniałą manifestacją uczuć patriotycznych naszych kobiet, które głęboko kochają Ludową Ojczyznę, które nie szczędzą siły i zapasu w walce i pracy dla jej lepszego, szczęśliwszego przyszłości.

W przemówieniach waszych — przedstawicieli 2 milionów członkiń Ligi Kobiet — w wa-

skich meldunkach o podjętych i wspaniałej przedmiotowo wykonanych zobowiązaniach, w raportach, składanych tu na sali przez liczne delegacje, które przybyły na powitanie Kongresu, w setkach listów nadesłanych do prezydium Kongresu — robotnice, chłopki, pracownice umysłowe, gospodynie domowe, dąły do wód swej świadomości, że tworzą pracę, swoim wkładem do przedmiotowego wykonania Planu 6-letniego, najlepiej zadokumentują swą niezłomną wolę do pokrzyżowania niekiermnych zamiarów podlegających wojennych.

DROGIE KOLEŻANKI I TOWARZYSZKI! Minęły bezpowrotnie te pańskie czasy, gdy o wartości człowieka decydowały kapitały, piękny strój i krasomówstwo. W naszej ludowej ojczyźnie praca stała się sprawą honoru i czci. Premie, nagrody, wyróżnienia dostają przodownicy i przodownice pracy w mieście i na wsi.

Nasz Kongres był jaskrawym wyrazem tego, że nie ma już w Polsce stanowiska i zawodu, w którym by nie pracowały kobiety. Wielkie są osiągnięcia kobiet w Polsce Ludowej, wielki dorobek Ligi Kobiet, który podsumowały nasze obrady. Ale nie wolno upaść się osiągnięciami, nie wolno poprzestawać na zdobytych pozycjach. Kongres nasz odbywa się w sytuacji, która wymaga mobilizacji wszystkich sił narodu do wzmożenia walki przeciwko groźbie nowej wojny światowej, przegonywanej przez imperialistów amerykańskich.

„Czy znajdzie się choć jeden

Wierzmy, że siły pokoju zatriumfują nad siłami wojny

List Kongresu LK do kobiet koreańskich

Przedstawicielki kobiet miast i wsi całej Polski, zebrane na Ogólnopolskim Kongresie LK, uchwaliły tekst listu do kobiet koreańskich. Przesyłając najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia zwycięstwa bohaterkom Korei walczącym z krwawym najazdem amerykańskim, kobiety polskie piszą:

DROGIE SIOSTRY I PRZYJACIÓLKI!

Zgroza przejmują nas bestialstwa amerykańskich morderców kobiet i dzieci koreańskich. Tym lepiej rozumiemy Wasze cierpienia, że żywe są jeszcze w naszej pamięci podobne zbrodnie, jakie popełniał na naszym narodzie okupant hitlerowski. Wiermy jednak, że tak jak potworny terror hitlerowski nie złamał woli walki narodów chwilo okupowanej Europy, tak samo zbrodnie imperialistów amerykańskich ustokrotniły Waszą świętą nienawiść do krwawych hord Mac Arthura i Trumana.

Kobiety polskie zdają sobie w pełni sprawę, że walczycie przeciwko naszemu wspólnemu wrogowi, bestialskiemu imperia lizmowi amerykańskiemu i że każde Wasze zwycięstwo jest wkładem do walki o pokój, walki, którą prowadzi cała postępowo ludzkość ze Związkiem Radzieckim na czele.

200 tysięcy kobiet polskich

wzięło udział w szerokiej kampanii na rzecz pomocy dzieciom koreańskim, a serdeczne przy-jęcie, z jakim się wszędzie spotykały świadczy najlepiej o tym, że naród polski solidaryzuje się z Waszą walką o wolność i niepodległość.

Przyrzekamy Wam drogile siostry, jeszcze bardziej pogłębić solidarność z narodem koreańskim i nasz udział w walce o pokój. Wierzmy głęboko, że wkrótce ojczyzna Wasza zostanie całkowicie wyzwolona, że siły pokoju zatriumfują nad siłami wojny, a krwawo ludobójcy amerykańscy, kaci Waszego narodu, nie unikną zasłużonej kary za swoje potworne zbrodnie.

Niech żyje i zwycięża bohaterki narodu koreańskiego!

Niech żyje i krzepnie światowy obóz pokoju z potężnym Związkiem Radzieckim na czele. Pokój Zwycięzcy wojnę”.

Apelujemy do waszych serc — walczeć wraz z nami o pokój!

List Kongresu do kobiet amerykańskich

Na I Ogólnopolskim Kongresie Ligi Kobiet jednomyślnie uchwalono tekst listu do kobiet amerykańskich, w którym m. in. czytamy:

„Panuje na naszym Kongresie radość, że tak szybko zarysowały się ślady wojny, że tak szybko możemy doświadczyć naszego ludu i naszej ojczyzny.

Kobiety polskie z zapałem uczestniczą w budowie nowych fabryk, nowych domów mieszkalnych, szkół, przedszkoli, teatrów, bibliotek, chcą coraz lepiej uprawiać rolę, pragną coraz więcej umieć.

Dochodzą do nas wiadomości, że nasi wspólni wrogowie — imperialiści — sięją w waszym kraju psychozę wojenną, usiłują utrzymać was pod ustawiczną groźbą napaści na wasz kraj.

Drogi siostry, los wojny lub pokoju zależy od was samych.

Będziecie mogły spać spokojnie, jeśli potraficie przeciwstawić się polityce tych kół waszego rządu, które uzbrajają Europę zachodnią i odbudowują armię niemiecką i japońską, polityce tych kół, które wysyłają waszych mężów, synów i braci na śmierć do Korei.

Rozważcie, czy istotnie Korea zagrażała wolności i bezpieczeństwu waszego narodu, rozważcie w swoim własnym sumieniu, za co gina wasi synowie, których zmuszono burzyć w okrutny sposób życie ludu koreańskiego.

Apelujemy do waszych gorących serc!

W waszych rękach leży los nieszczęśliwych kobiet i niewinnych dzieci koreańskich. Wierzmy, że kobiety amerykańskie potrafią swoją postawą przywrócić się do przetrwania tej strasznej wojny — niegodnej wolnościowych tradycji oraz tradycji pokojowej, twórczej współpracy z narodem całego świata, pozostawionej wam przez wielkiego syna amerykańskiego narodu — prezydenta Roosevelta.

Wpływajcie na opinię waszych mężów, braci i synów. Walczcie wraz z nimi, aby rząd wasz nawrócił do tych tradycji. Były czasy, kiedy wielki Polak — Tadeusz Kościuszko i inni synowie narodu polskiego walczyli wspólnie z wami o wolność ludu amerykańskiego.

Wierzmy, że i dziś nasze na rody mogą współpracować pokojowo, dla dobra naszych ludów, dla szczęśliwej przyszłości naszych dzieci.

Wzywamy was, popierając całą odwagą matek, które widzą, że życie ich dzieci grozi niebezpieczeństwem, że wszystkie wysiłki, które zmierzają do zapewnienia pokoju między narodami”.

Zbrodniarze amerykańscy używają gazów trujących w Korei

PEKIN (PAP). — Korespondent Agencji Nowych Chin donosi, z frontu koreańskiego, że pod Seulem agresorzy amerykańscy używają gazów trujących w walkach przeciwko koreańskim wojskom ludowym i ochotnikom chińskim.

Nad rzeką Hangan w 10 kilometrach na południowy wschód od Seulu samoloty amerykańskie rzuciły bomby, z których po wybuchu wydobył się gęsty, brunatny, gryzący dym. Żołnierze koreańscy i ochotnicy chińscy, którzy znaleźli się w zasięgu tego dymu, stracili przytomność na kilkanaście godzin. Po zastosowaniu odpowiednich zabiegów w szpitalach zdołano ich uratować z tym jednak, że wszyscy zapadli na ciężkie choroby dróg oddechowych i płuc. Gaz trujący, który wywołuje tego rodzaju schorzenia, jest najprawdopodobniej jakimś związkiem arseniku.

Korespondent Agencji Nowych Chin zaznacza, że interwencji amerykańscy dopowiadają o wściekłości swymi niepowodzeniami w Korei dopuszczają się nowej zbrodni i łamią wszystkie ogólne przyjęte normy prawa międzynarodowego, zaczynają używać tej bestialskiej broni masowej zagłady — gazów trujących. To nowe barbarzyństwo agresorów — pisze korespondent — wywołuje głębokie oburzenie wśród żołnierzy koreańskich Armii Ludowej i wśród ochotników chińskich, którzy nie słoną broni, dopóki ostatni żołdak interwencji nie zostanie wyrzucony z Korei.

Zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami

to najdonioślejsze zagadnienie dla całego narodu niemieckiego

Oświadczenie przewodniczącego Izby Ludowej NRD

BERLIN (PAP). Sekretariat Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej ogłosił oświadczenie przewodniczącego Izby Ludowej — Diekmanna:

Streszczenie referatu i sekretarza KW PZPR w Kielcach tow. JANA KOWARZA, Zadania organizacji partyjnej woj. k'e'e k'ego w walce o pokój i realizację planu na rok 1951

wygotowanego na plenarnym posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego w dn. 4. III. 1951 r. zamieszczamy na str. 3-ciej.

Z uwagi na to, że zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami jest dla całego narodu niemieckiego najdonioślejszym zagadnieniem, Prezydium Izby Ludowej NRD zwróciło się do rządu USA, ZSRR, Anglii i Francji z prośbą, aby poleciły swym przedstawicielom na odbywającej się obecnie w Paryżu konferencji mającej na celu przywrócenie porządku dziennego konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych tych rządów — umieszczenie na porządku dziennym Konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych sprawę przygotowania i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami jeszcze w roku 1951.

Traktat pokojowy winien się opierać na następujących zasadach: demilitaryzacja i demokratyzacja Niemiec, przywrócenie jednolitej Niemiec, zagwarantowanie nieskrępowanego rozwoju produkcji dla celów pokojowych, wycofanie wojsk okupacyjnych w rok po podpisaniu traktatu pokojowego.

Dnia 2 marca br. Izba Ludowa NRD zaproponowała Bundestagowi Niemieckiej Republiki Federalnej, aby prośba ta została przekazana wspólnie rządom czterech mocarstw. Ponadto Bundestag na propozycję tę nie odpowiedział. Prezydium Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej zmuszone jest samemu przesłać tą ośrobie rządom czterech mocarstw,

Wzrosną szeregi kobiet na froncie narodowym walki o pokój i Plan Sześćioletni

„Kobiety polskie staną się rzeczywistością, wielką siłą, gdy zrozumieją, odczuwają do głębi, iż powinny w całej swej wielomilionowej masie, za przykładem swych świadomych siostr — botaniczek o pokój i przetrwanie pracy — stać się w pełnym znaczeniu tego słowa współgospodarzami kraju, współwłaścicielkami jego rozwoju, jego postępowych przeobrażeń, jego losów, najlżejszymi córkami swej ojczyzny — Polski Ludowej”. (Z przemówienia tow. Zawadzkiego, wygłoszonego na Ogólnopolskim Kongresie Ligi Kobiet).

Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet zakończył swe dwudniowe obrady. Delegatki wracają do swych warsztatów pracy, do swych miast i wsi i do swych domów, aby uchwaliły Kongresu przesłanie do terenowych kół Ligi Kobiet, aby z jeszcze większym zapałem i entuzjazmem zabrały się do pracy i walki o Plan 6-letni, o pokój, o sześćście ojczyzny.

W ciągu dwóch dni rozbrzmiały z mównicy słowa świadczące o tym, że polskie kobiety nie tylko w pełni rozumieją jak wiele dala im władza ludowa, ale że umieją ze swych praw w pełni korzystać, z pożytkiem dla Polski Ludowej, dla dobra swych dzieci, dla pokoju. Kilkażiesiąt kobiet, które zabierały głos w dyskusji, reprezentowały różne środowiska, różny wiek, różne zawody i specjalności. Po matorolnej chłopce mówiła profesor uniwersytetu, po robotnicy — kobieta sędzia, traktorzystka, maszynista, matka kilkorga dzieci.

W życiu kobiet polskich dokonał się wielki przełom. Ujęły w swe ręce kłose i stancję śmiało na rusztowaniach wznośzonych domów, ujęły kierownice samochodów, stancję przy przelazach motorów elektrycznych. Wielka kobieta, wywołując się z ciemności i z zapomnienia, jest dziś coraz częściej gwiazdą „przebudowy gospodarki i politycznej wsi; kobiety plasują odpowiedzialne stanowiska w aparacie gospodarczym, biorą poprzecz radę narodową czynny udział w rządzie kraju. Wykonują swą trudną, codzienną pracę, stając się w pełni sprawą z tego, jak

wielką ciążą na nich odpowiadają, jak poważnie zadania mają do spełnienia.

Kongres wykazał, że kobiety polskie stanowią wielką siłę, siłę, która jest potężną dźwignią naszego rozwoju gospodarczego, która przyczynia się do umacniania ognia światowego frontu pokoju — jakim jest nasza ojczyzna.

Ala żeby się to w pełni wyraziło, ruch kobiecy i jego organizacja — Liga Kobiet — muszą jeszcze bardziej wznieść swe wysiłki, wznieść pracę ideową polityczną, dotrzeć do jeszcze szerszego stopnia do kobiet niepracujących zawodowo. Tow. wicepremier Zawadzki, oceniając w czasie kongresu dotychczasową pracę Ligi Kobiet, bardzo mocno podkreślił jej osiągnięcia, lecz również wskazał na brak. Nieodstąpiła działalność Liga Kobiet na terenie osiedli robotniczych, za mało włączyła do swej pracy kobiety — gospodynie domowe, kobiety z środowisk wiejskich i drobno-mieszczańskich. To tam najbardziej podatne pole znajduje się wroga propagandy, plotki i oszczerstwo, to tam najłatwiej przenika wróg klasowy, wróg i zdradca narodu.

Wizyta wicemarsz. Barcikowskiego u posła belgijskiego w związku z wyjazdem polskich parlamentarzystów do Belgii

W dniu 5 bm. wicemarszałek Sejmu Ustawodawczego R. P. ob. Wacław Barcikowski przyjął wizytę posła belgijskiego w Warszawie p. Fernand Justice. Wizyta ta pozostaje w związku z mającym nastąpić w dniu 9 bm. wyjazdem do Brukseli 10-osobowej delegacji sejmowej grupy parlamentarnej polsko-belgijskiej. Delegacji przewodniczyć będzie wicemarszałek Barcikowski. Wyjazd polskich parlamentarzystów nastąpi na zaproszenie istniejącej w parlamencie belgijskiej grupy parlamentarnej belgijsko-polskiej, której delegacja odwiedziła w swoim czasie Polskę.

Wśród wielu wytycznych, które dał naszym kobietom kongres, walka z plotką i propagandą kłamstwa zajmuje ważne miejsce. Kobieta — matka, kobieta — żona, kobieta — wierna córka ludowej ojczyzny — powinna tłumaczyć skąd biorą się oszczerstwa, plotki, powinna demaskować wroga. Ale żeby umiała przeciwstawić się wrogiemu propagandzie, żeby umiała jasno i trzeźwo ocenić sytuację, musi pracować nad podniesieniem swojego poziomu ideologicznego i politycznego, musi zrozumieć, że walka, którą naród polski prowadzi — pracę nad realizacją Planu 6-letniego, to walka o pokój i szczęście dzieci, walka o pomyślność ojczyzny.

Liga Kobiet na tym polu ma do odegrania wielką rolę — codzienną, wytrwałą pracę musi dążyć do tego, aby nie tylko objąć organizacyjnie najszersze masy kobiet, ale żeby wszystkie jej członkinie były świadomymi, odpowiedzialnymi bojowniczkami o pokój i Plan 6-letni, aby kontynuując piękne tradycje polskich kobiet, gorących patriotek i kochających matek, włączyły się do narodowego frontu walki o pokój, aby nie szczędziły wysiłków dla dobra ojczyzny i narodu.

Kobiety polskie nienawidzą wojny, kobiety polskie a całego serca nienawidzą imperialistów, którzy chcieliby ją rozpętać, którzy odradzają hitlerizm, który godzą w nasze granice, w naszą niepodległość. Kongres pomógł polskim kobietom do wypracowania nowych metod walki przeciwko amerykańsko-hitlerowskiemu agresorowi, wrogowi ludzkości i Polski, pomógł skonstruować z dania stojące dziś przed ruchem kobiecym.

Patriotycznym obowiązkiem każdej polskiej kobiety jest czynna walka o realizację Planu 6-letniego, zwiększenie udziału kobiet w produkcji budowlanej. Patriotycznym obowiązkiem każdej kobiety jest walka z wrogiem klasowym, ze wszelkimi przejawami jego działalności, z wianem nad młodym pokoleniem, wychowywanym go w duchu gorącego umiłowania swego kraju i jego postępowych tradycji, w duchu przywiązania do władzy ludowej, do klasy robotniczej i jej awangardy. Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Na Kongresie występowały kołowe z różnych krajów — goście ze Związku Radzieckiego, z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, z krajów demokracji ludowej, przedstawiciele Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Entuzjazm z jakim kobiety polskie witały wystąpienia świadczy dobitnie

jak silne są więzy solidarności, łączące nasze kobiety z kobietami wszystkich krajów, jak dobrze rozumieją, że walka o pokój tylko wtedy będzie zwycięska, gdy narody wezmą w swe ręce sprawę pokoju, i będą razem w ramię walczyły aż do końca.

Delegatki wracające do swych domów z nowym entuzjazmem nowym zapałem staną do pracy i walki o pokój, o Plan 6-letni, o pomyślność ojczyzny — pamiętając o przyrzeczeniu danym na Kongresie. W szeregu frontu narodowego walki o pokój i Plan 6-letni nie zabraknie ani jednej kobiety pracującej, ani jednej matki — ani jednej kobiety pragnącej szczęścia swych dzieci, że „kobiety polskie — tak jak kobiety radzieckie — staną się dumą chlubą narodu, służąc będą przykładem najwyższego patriotyzmu i oddania Polsce Ludowej”. J. K.

Przygotowania do obchodu Międzynarodowego Dnia Kobiet w Związku Radzieckim

MOSKWA (PAP). Cały naród radziecki przygotowuje się do uroczystego obchodu Międzynarodowego Dnia Kobiet 8 marca. W fabrykach i zakładach przemysłowych, w instytucjach i urzędach wygłaszane są prelekcje i odczyty, poświęcone roli kobiet radzieckich w rozwoju przemysłu i rolnictwa, nauki i kultury.

W Moskwie rozpoczęły się w sobotę uroczyste akademie organizacji partyjnych, komсомол

Wybór nowego Komitetu Centralnego Węgierskiej Partii Pracujących

BUDAPESZT (PAP). Na końcowym posiedzeniu II Zjazdu Węgierskiej Partii Pracujących dokonano wyboru nowego składu Komitetu Centralnego partii i Centralnej Komisji Kontroli Partijnej.

Do Komitetu Centralnego wybrano 71 członków i 19 zastępców, do Centralnej Komisji Kontroli Partijnej dokonano wyboru 12 członków i 7 zastępców.

Komitet Centralny Węgierskiej Partii Pracujących odbył w nowym składzie pierwsze posiedzenie plenarne, na którym wybrany został jednogłosem sekretarzem generalnym partii — Matyas Rakosi. Dokonano również wyboru członków do organu kierowniczego partii — Biura Politycznego, oraz do sekretariatu i biura organizacyjnego. Komitet Centralny mianował Oskara Betlena redaktorem naczelnym organu centralnej partii — dziennika „Szabad Nep”.

Nowymi zobowiązaniami produkcyjnymi odpowiadają masy pracujące ZSRR na uchwałę Rządu i Partii o niższych cenach

MOSKWA (PAP). Wiadomości napływające z całego kraju donoszą o licznych zebraniach i wiecach poświęconych uchwałom Rady Ministrów ZSRR i KC WKP(b) o nowej, 4 w okresie wojennym niższych cenach.

W fabrykach i kopalniach, w kolchozach i sowchozach odbywają się masowe zebrania. Robotnicy, przedstawiciele Intelligencji i kolchoźnicy podkreślają w swych przemówieniach, że nowa niższa cen jest wspaniałym świadectwem pokojowej polityki rządu radzieckiego, przejawem nieustannej troski Partii komunistycznej o wzrost dobrobytu i kultury mas pracujących.

Ludzie radzieccy wyrażają gorące wdzięczność partii i rządowi za konsekwentną realizację polityki obniżania cen.

W odpowiedzi na uchwałę o niższych cenach masy pracujące ZSRR podejmują liczne zobowiązania produkcyjne. Hutnicy moskiewscy zakładów „Sierb i Miot” zobowiązali się dać państwu setki ton stali ponad plan. Zobowiązania produkcyjne po-

dejmują również radzieccy kolejarze, pracownicy przemysłu naftowego, górniczy Zagłębia Donieckiego, budowniczości wielkich budowli hydrotechnicznych epoki stalinowskiej. Górniczy kołpański w karagandyjskim (Kazachstan) postanowili zwiększyć w marcu br. wydajność kombajnów węglowych do 9.000 ton Zalogą za kłódów włóknienniczych — „Leninakan” w Armenii, postanowili produkować codziennie 2.500 m. tkanin ponad plan.

Kolchoźnicy radzieccy zobowiązują się wzorowo przeprowadzić siewy wiosenne, zwiększyć urodzajność i dać państwu jeszcze więcej żywności.

W sklepach radzieckich panuje ożywiony ruch. W ciągu pierwszych dni po niższych cenach sprzedano znacznie więcej wyrobów cukierniczych i masarskich, doborowych gatunków win i masła oraz motocykli, samochodów i rowerów jak również mebli niż w ostatnich dniach lutego.

Z całego kraju donoszą o spadku cen na rynkach kolchozowych, w szczególności mięsa, masła i maki.

A. Malik demuntuje oświadczenia J. F. Dulles

NOWY JORK (PAP). Osobisty przedstawiciel prezydenta Truman — John Foster Dulles w oświadczeniu swym, złożonym po powrocie z Japonii, twierdził, że rzekomo podjął rozmowy w sprawie Japonii z przedstawicielem ZSRR A. Malikiem.

W związku z powyższym A. Malik złożył nowojorskiemu korespondentowi agencji TASS następujące oświadczenie:

„Wobec oświadczenia Dullesa z dnia 28 lutego br. w sprawie rokowań z mną, uważam za konieczne oświadczyć, że nie prowadziłem z Dullosem żadnych rokowań w sprawie traktatu pokojowego z Japonią, jak również, że wypowiedź Dullesa, wysunięta na konferencji prasowej o jego propozycjach pod adresem w tej sprawie i o mojej gotowości wznowienia rokowań w sprawie traktatu z Japonią — w żadnym razie nie odpowiada rzeczywistości”.

Otwarcie Targów Lipskich

LIPSK (PAP). W dniu 4 bm. wicepremier ZSRR — go planu gospodarczego Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W uroczystościach otwarcia targów wzięli udział: prezydent NRD Wilhelm Pieck, wicepremierzy Ulbricht i Nuschke oraz liczni członkowie rządu, korpus dyplomatyczny in corpore, przedstawiciele radzieckiej komisji kontroli, członkowie przybyłych na targi delegacji ZSRR, Chin Ludowych i krajów demokracji ludowej, m. in. Polski.

W targach obecnych, największych po wojnie, bierze udział ponad 8.400 wystawców (o 900 więcej niż w roku ubiegłym) z obu części Niemiec i z zagranicy. Z krajów zagranicznych uczestniczą w targach: Związek Radziecki, którego pawilon obejmuje 10 tys. metrów kw., Polska, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Albania, Chiny Ludowe i Korea (po raz pierwszy), nadto zaś szereg krajów — m. in. — europejskich, w tej liczbie Austria, Szwajcaria, Szwajcaria, Włochy, Dania, Belgia, Szwecja, Norwegia, Finlandia. Do Lipska przybyli liczni kupcy i przedstawiciele handlowi z Europy oraz z różnych krajów zamorskich m. in. z USA. Przybyło też wiele trudności stawianych przez rząd Adenauera i władze interwencyjne, wiele tysięcy mieszkańców zachodnich Niemiec.

Polska, której pawilon jest znacznie większy niż w latach ubiegłych, reprezentowała ekspozycje przemysłu włókienniczego, maszynowego, optycznego, chemicznego, włókienniczego, spożywczego, papierniczego, porcelanę i kryształ oraz artystyczne wyroby ludowe. Liczne fotografie statystyczne i fotograficzne ilustracje dorobku gospodarczego Polski Ludowej, wydane przez polskiego ministra, zostały gło-

Historyczne uchwały wielkiego zgromadzenia narodów

PIERWSZA SESJA Światowej Rady Pokoju, wyrażając wolę narodów, powołała historyczne uchwały namonujące nowy, niesmiertelny doniosły etap w walce przeciwko ludzkości o utrzymanie i ostateczne pokoju na całym świecie. Na sesji uchwalono apel Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia paktu pokoju oraz rezolucję w sprawie ONZ w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej, japońskiej i koreańskiej, w sprawie decyzji ONZ, niesprawiedliwie oskarżającej Chińską Republikę Ludową za „agresję” w Korei, w sprawie walki o pokój w krajach kolonialnych i zależnych, w sprawie czasopiisma „Pokój” i Międzynarodowych Nagród Pokoju.

Wszystko te uchwały nabierają niezwykłej aktualności i światowego saluto znaczenia w związku z tym, że antyludowe rządy krajów kapitalistycznych z imperializmem amerykańskim na czele usiłują swą politykę agresywną stworzyć sytuację brzemienia na nowe konflikty wojenne, godzące wielomilionowe całości świata w oświecony lud. Trwająca nadal zbrodnia agresja amerykańska z

Korei, utworzenie nowych ognisk wojny w Niemczech i w Japonii; przekształcenie ONZ z organizacji równoprawnych narodów w narzędzie przygotowywania agresywnej wojny, w organizację działającą gwałtownie przeciwko interesom imperialistów amerykańskich — to ogniska jednego łańcucha, ognia planów podstępnych wojennych, mających na celu rozpętanie nowej rzezi światowej. Wszystko to wymaga wzmożenia aktywności bojowników o pokój.

Nieocenione znaczenie uchwał Światowej Rady Pokoju polega nie tylko na tym, że bezlitośnie demaskują one agresywną politykę imperialistów utrzymujących bezpieczeństwo narodów: kładą z tyłu uchwał, skierowanych bądź do wszystkich narodów świata, bądź też do narodów swego kraju, zawiera program konkretnych akcji, z których pomocą masy ludowe mogą skutecznie odnieść zwycięstwo nad nową wojną.

Na tym polega wielka mobilizująca i organizująca siła uchwał Światowej Rady Pokoju. Światowa Rada Pokoju wyznacza jako główne i nieocenione zadanie zorganizowanie masowego ruchu na rzecz zawarcia

paktu pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami:

„Czyniąc zadaniem milionów ludzi na całym świecie — głos apel Światowej Rady Pokoju — bez względu na ich zdania o przyczynach, powodujących groźbę wojny światowej:

1. Inicjatywę zawarcia paktu pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego;

2. Inicjatywę zawarcia paktu pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami — Stanami Zjednoczonymi, Związkiem Radzieckim, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją.

Gdyby rząd któregośkolwiek z wielkich mocarstw odmówił spotkania w celu zawarcia paktu pokoju, będziemy uważali tę odmowę za dowód agresywnych zamiarów tego rządu.

Wzywamy wszystkie kraje milujące pokój, by poparły działania w sprawie zawarcia paktu pokoju, do którego mogłyby przystąpić wszystkie państwa”.

Odmowa któregośkolwiek z wielkich mocarstw w sprawie zawarcia paktu pokoju między wielkimi mocarstwami

mi oznaczałby nie tylko jedno — dążenie do nowej wojny, obawę przed związaniem sobie rąk w przygotowaniu agresji i wojny. Rząd, który odmówił udziału w rozmowach w sprawie zawarcia paktu pokoju, który będzie mawiał o chęci się od nich lub ukryć swą złą wolę, który będzie propagandą, demaskuje się w oczach całego świata jako rząd agresywny. Jako rząd, przagnący nowych swarów wojennych, krwi i smutku.

Światowa Rada Pokoju stawia przed międzynarodowym ruchem obrońców pokoju, przed komitetami obrońców pokoju we wszystkich krajach niedzielną zwołanie zapoznania z tekstem apelu wszystkich ludzi na kuli ziemskiej i każdego człowieka z oddzielną kartką się przez wszystkie barierki kłamstwa, otaczające naszą masę, przewidywanie wszelkich przeszkód, stawianych przeciwności wojennych. Historyczny apel Światowej Rady Pokoju wywodzi proste i wielkie do wypełnienia zadanie: wyświadczyć dobro, o nieocenione znaczenie w sprawie zawarcia paktu pokoju, o rozwiązanie wszystkich spornych problemów w

drodze pokojowych rozmów, o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami.

Apel ten znajduje drogę do umysłu i serca każdego robotnika, chłopca, lekarza, nauczyciela, artysty i nauczyciela, inżyniera i technika, rzemieślnika i kupca, żołnierza i oficera. Przedstawiciele każdego wyznania, znajdują drogę do każdej matki, która dąży do życia swych synów, do każdego człowieka, który pragnie pokoju i nieawidzi wojny, śmierci, miszmaru dorobku kultury i cywilizacji ludzkiej.

Partie komunistyczne i robotnicze wszystkich krajów, tak samo jak poprzednio, znajdują się w pierwszym szeregu pokojowej armii obrońców pokoju, będą najaktywniejszym oddziałem tej armii, albowiem w obecnej sytuacji międzynarodowej najważniejszym dla nich zadaniem jest walka o utrzymanie i ostateczne zawarcie paktu pokoju, albowiem nie ma on innych interesów nad podstawową, żywotną interes mas ludowych.

(Streszczenie artykułu zamieszczonego w numerze 9 (121) „Słowa Ludu” o demokracji ludowej).

Streszczenie referatu I sekretarza KW PZPR w Kielcach tow. Jana Kowarza, wygłoszonego na plenarnym posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego w dniu 4. III. 1951 r.

**Obniżka kosztów własnych
podstawowym warunkiem
wykonania Planu**

zrobie w roku 1961 — miały się
gruntownie i skłaniać na bez-
względnie poszerzanie w tym-
„Zagadnienia nowej techniki,
tej nauki i wprowadzenie jej w
życie. Jest w roku 1961 central-

Pian zakłada podniesienie
wydajności pracy o 18 proc., co
również jest realne i przy od-
stwie mobilizacji zalog, nawet

dotarczenia na siłę

dotychczas na 1/4 *

Zadania organizacji partyjnej województwa kieleckiego w walce o pokój i realizację planu na rok 1951

Streszczenie referatu i sekretarza KW PZPR w Kielcach tow. Jana Kowarza, wygłoszonego na plenarnym posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego w dniu 4. III. 1951 r.

dokończenie ze str. 5

możliwe do przekroczenia. Uczą nas tego doświadczenia ubiegłego roku w przemyśle metalowym, budowlanym, drzewnym i elektrotechnicznym. Zagadnienie wzrostu wydajności pracy wiąże się nierozdzielnie z wprowadzeniem nowej techniki i stałym ulepszaniem technicznych norm pracy. Dlatego też w roku bieżącym powinny być objęte rewizją norm, w zasadzie wszystkie te gałęzie przemysłu, w których w ostatnim okresie tej rewizji nie było.

Dalszym czynnikiem podwyższenia wydajności pracy, jest zwiększenie zakresu robót akordowych. Plan na rok 1951 przewiduje zwiększenie zakresu robót akordowych w górnictwie o 15,9 proc., w przemyśle ciężkim o 9,1 proc. itd.

Poważny wysiłek w pracy politycznej, dla mobilizacji załóg, słuszne techniczne normy, oparte o dokładną znajomość urządzeń technicznych, wprowadzenie ścisłej ewidencji czasu roboczego i przestrzeganie dyscypliny norm, pozwoli na osiągnięcie zamierzonej wydajności pracy.

Nie mniej ważnym zagadnieniem w realizacji planu na rok 1951 jest obniżenie kosztów materiałowych w przemyśle. Ogólny wskaźnik obniżenia tych kosztów ma wynieść 4,8 proc. W walce o obniżenie kosztów materiałowych podstawowym elementem jest oparcie zużycia materiałowego na normach ustalonych na poziomie technicznym uzasadnionym. Dlatego też należy w tym celu przejść na gospodarkę opartą o normy zużycia w tych wszystkich zakładach przemysłowych, gdzie ich dotąd nie ma i objąć normami zużycia podstawowe surowce i materiały przeznaczane do produkcji. Na tym odcinku mamy bardzo wiele do zrobienia.

Zużycie węgla i energii elektrycznej jest u nas bardzo wysokie i oszczędność węgla oraz mocy elektrycznej jest jednym z podstawowych zadań na rok 1951.

W roku 1951 musimy, mimo wzrostu produkcji przemysłów używających metale kolorowe, zmniejszyć absolutnie zużycie aluminium, cyny i ołowiu i nie dopuścić w zasadzie do zwiększenia zużycia miedzi.

W innych gałęziach przemysłu i w budownictwie należy dążyć do poważnego obniżenia zużycia żelaza i stali a przez lepsze wykorzystanie doświadczeń radzieckich, można będzie uzyskać w tej dziedzinie poważne osiągnięcia. Przeprowadzone np. próby w Zakładach Starachowickich radzieckiego sposobu odlewów pod ciśnieniem atmosferycznym przy odlewach pochwy tylnego mostu samochodu, może dać w ciągu roku 650 ton oszczędności płynnego staliwa.

Problem oszczędności w zużyciu surowców stoi w podobny sposób prawie we wszystkich branżach naszego przemysłu.

W walce o obniżenie kosztów własnych ważną rolę odgrywać będzie wzmocnienie dyscypliny plac i likwidacja przerostów personalnych oraz walka o socjalistyczną dyscyplinę pracy. W roku ubiegłym w naszym województwie mimo poważnego zmniejszenia opuszczonej, nieusprawiedliwionej roboczogodzin, jest jeszcze duże marnotrawstwo czasu.

Jeśli przyjmiemy, że jeden robotnik pracuje 300 dni w roku, to z obliczenia wynika, że opuszczone u nas w r. ub. roboczogodziny oznaczają zmarnowanie całorocznej pracy 228 ludzi.

W zakresie kosztów własnych w Polskich Kolejach Państwowych ma nastąpić zmniejszenie kosztów 6,9 proc. Trzeba nam będzie energicznie walczyć o lepsze wykorzystanie taboru towarowego i ciepłe przetrzymywanie wagonów przez przedsiębiorstwa, jakie miało miejsce w naszym województwie w roku ubiegłym.

Dla przykładu podam, że Huta Ostrowiec w roku ubiegłym przetrzymała 4.250 wagonów i zapłaciła ponad pół miliona złotych osiowego w przeliczeniu na nową walutę. SPB w Skarżysku przetrzymała 1877 wagonów, PBP — 1376 wagonów, Centrala Mięsa w Radomiu 558 wagonów itp. O marnotrawstwie na tym odcinku i karygodnym, beztrojskim stosunku dyrekcji zakładów do tych spraw, wyraźnie mówią cyfry. Trzeba do tego dodać, że SPB i PBP w Skarżysku przy wyładowaniu niszcząco miliony sztuk cegieł.

W handlu społecznym plan na rok 1951 zakłada obniżenie kosztów własnych (łącznie z zakładami żywienia zbiorowego) o 15,2 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

A w naszym województwie w PSS koszt własny zamiast się obniżyć, wzrósł w stosunku do roku 1949 o 0,6 proc. Dlatego też w roku bieżącym na handlu musimy zwrócić szczególną uwagę, aby zaplanowana obniżka kosztów własnych przez likwidację przerostów personalnych, szczególnie w administracji i przez usprawnienie transportu.

Jak wielkie znaczenie posiada zagadnienie walki o obniżkę kosztów własnych, świadczy fakt, że 44,1 proc. pokrycia wydatków inwestycyjnych w r. 1951 stanowił wzrost akumulacji, uzyskany z obniżki kosztów własnych we wszystkich działach gospodarki narodowej.

W zakresie kosztów własnych w Polskich Kolejach Państwowych ma nastąpić zmniejszenie kosztów 6,9 proc. Trzeba nam będzie energicznie walczyć o lepsze wykorzystanie taboru towarowego i ciepłe przetrzymywanie wagonów przez przedsiębiorstwa, jakie miało miejsce w naszym województwie w roku ubiegłym.

Dla przykładu podam, że Huta Ostrowiec w roku ubiegłym przetrzymała 4.250 wagonów i zapłaciła ponad pół miliona złotych osiowego w przeliczeniu na nową walutę. SPB w Skarżysku przetrzymała 1877 wagonów, PBP — 1376 wagonów, Centrala Mięsa w Radomiu 558 wagonów itp. O marnotrawstwie na tym odcinku i karygodnym, beztrojskim stosunku dyrekcji zakładów do tych spraw, wyraźnie mówią cyfry. Trzeba do tego dodać, że SPB i PBP w Skarżysku przy wyładowaniu niszcząco miliony sztuk cegieł.

W codziennej, stałej pracy z masami, w więzi z masami, mamy jeszcze poważne braki. Można by je ująć w kilku punktach.

— Pierwsze: brak systematycznej stałej pracy organizacyjnej i politycznej nie tylko z szerokimi masami bezpartyjnymi, lecz i z naszymi podstawowymi organizacjami przede wszystkim w gromadach.

— Drugie: nawet pracę, która wymaga ścisłego planowania, systematycznej pracy organizacyjnej i stałej kontroli wykonania, często prowadzimy akcyjnie, nierównomiernie. Typowy przykład takiej aktywności niewłaściwych metod pracy i krótkotrwałych zrywów mieliśmy w akcji skupu zboża.

— Trzecie: prowadzimy wielkie, masowe akcje, które wymagają szerokiej mobilizacji mas, wielkiej polityczno-propagandowej roboty oraz dokładnego opracowania form organizacyjnych przeprowadzenia tych akcji, jak np. akcja siewna czy zbiórka, akcja zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim, wybory do władz partyjnych czy związkowych, skup zboża i siew reg innych, w których popełniamy szereg błędów i niedociągnięć i nie wyciągamy z nich należytych wniosków dla następnej akcji. Nie zawsze postępujemy w myśl zasady, że ucząc się na błędach i przy stosowaniu krytyki i samokrytyki, błędy naprawiamy.

— Czwarte: w każdej akcji, w każdej pracy, w której realizowaniu biorą udział szerokie masy, podstawowym zagadnieniem jest odpowiednio prowadzona propaganda, pra-

tylko tę aktywność utrzymać, stale i systematycznie pracować. W walce naszej o jak najszerszą mobilizację mas do walki o pokój powinniśmy szerokie

masę ujmować coraz bardziej organizacyjnie, umiejętnie kierować ich pracą i mobilizacją, rozbudowywać stałą aktywność, utrzymywać i rozszerzać tę aktywność, aby stała się trwa-

lym czynnikiem w tym masowym ruchu. Polityczna dojrzałość mas pozwoli na lepszą ich mobilizację do wykonania zadań Planu 6-letniego.

ca uświadamiająca i przekonująca masy o słuszności i potrzebie wykonania zadań, które przed nimi stawiamy.

A u nas jakże często zagadnienie propagandy, przekonywania, uczenia, głębokiej i systematycznej pracy organizacyjnej i politycznej zastępujemy mechanicznym stosowaniem metod administracyjnych.

— Piąte: VI Plenum KC podkreśliło, że jedną z podstawowych słabości naszej pracy partyjnej, którą trzeba jak najszybciej przezwyciężyć, jest stosunek do wykonywania podjętych uchwał i kontrola wykonania tych uchwał. Trzeba powiedzieć, że to zagadnienie stoi przed naszą organizacją partyjną w całej rozciągłości od Komitetu Wojewódzkiego do podstawowych organizacji partyjnych.

Nawet kiedy uchwały czy zarządzenia są wykonywane, to przy ich wykonywaniu popełnia się nie rzadko błędy i wypaczenia, a do dzisiaj istnieje jeszcze u nas w terenie nieprzełamana do końca tolerancja atmosfery w stosunku do wypaczeń i do tych, którzy wypaczają linię polityczną partii.

Tolerowanie tej atmosfery, brak konsekwentnej, bolszewickiej walki z tym złem w drodze krytyki i samokrytyki, to oportunizm, to godzenie się z wypaczeniami linii Partii, to brak walki o realizację tej linii.

Dla zwycięskiej realizacji wielkich zadań Planu 6-letniego, skutecznego walki o pokój, konieczna jest mobilizacja jak najszerszych mas, ich czynnego włączenia się do realizacji tych zadań. Dlatego mobilizację tę prowadzić będziemy w oparciu o szeroki front narodowy, o tych

wszystkich, którym droga jest niepodległość, którzy nie chcą wojny, którzy w pokojowej pracy budują zryb nową, szerszą, silniejszą, socjalistyczną ojczyznę, socjalistyczny kraj i uczel-

nych ludzi.

Towarzysze!

Zadania polityczne i gospodarcze, które wysunęło VI Plenum KC naszej Partii, wymagają dokładnego poznania ich, przestudiowania, przemyślenia, celem umiejętnego wprowadzenia ich w życie. Zadania te wymagają codziennej, szerokiej pracy i masami, energicznego wysiłku, wyjaśniania masom linii i polityki Partii, wymagają podniesienia całej pracy partyjnej na wyższy poziom.

„Praca partyjna — jak młody wół. Bierut, cytując fragment artykułu z „Prawdy” — to dzieło żywe i twórcze, nie znosi ono bezdusznego biurokratyzmu, formalizmu. Jest jej bezgranicznie obce administracyjne komenderowanie, nie dające się pogodzić z samym duchem naszej Partii, która jest bojową, aktywnie myślącą, pełną inicjatywy organizacją, żyjącą żywym życiem, tworzącą nowe. Aktywiści partyjni to kierownicy polityczni. Jest on czynnym bojownikiem o wprowadzenie w życie polityki Partii, organizatorem i wychowawcą ludzi. Jego obowiązkiem, jego powołaniem jest pracować z ludźmi, z kadrami, wychowywać ich na ideałach Partii Lenina — Stalina”.

Głębokie zrozumienie i przyjęcie tych wskazań i metod pracy partyjnej przez nasz aktyw pozwoliłoby zadania postawione w walce o pokój i o Plan 6-letni — zadania trudne i odpowiedzialne — zwycięsko wykonać.

Głębiej wnikać w sprawy produkcji

Trzeba przy tym zwrócić uwagę całej partii i kierownictwa gospodarczego, że wykonanie planu według wskaźników ilościowych, nie jest wykonaniem planu w całości, że można mówić o wykonaniu planu wtedy tylko, gdy wykonuje go się we wszystkich asortymentach, przy wzroście wydajności pracy i przy wzroście płacy i przy osiągnięciu zaplanowanej obniżki kosztów własnych.

Podstawowym warunkiem mobilizacji załóg do wykonania zadań planu, jest znajomość zadań dla każdego robotnika, dla każdego stanowiska roboczego. Przyczyni się to do rozwoju wyższych form współzawodnictwa, poprzez współzawodnictwo kom-

pleksowego oszczędzania, przyczyni się do lepszego wykorzystania urządzeń i maszyn, zwiększenia ilości cykli produkcji, szybkościowego skrawania metali, szybkościowych wytopów w hutnictwie, oszczędzanie zużycia paliwa itp. Partia nasza musi dostrzec te nowe formy współzawodnictwa, umieć je upowszechniać i pomagać ich szybkiemu rozwojowi.

VI Plenum KC naszej Partii postawiło przed naszymi organizacjami partyjnymi w terenie zadanie wzmocnienia pracy na odcinku gospodarczym, głębszego wnikania w sprawy produkcji, likwidacji takiego stylu pracy, w którym pracę organizacyjną i masowo-polityczną ra-

stepowano pracę administracyjną, naruszając zasadę jedności władzy.

Nasze instancje partyjne, nasze organizacje podstawowe muszą głębiej wnikać w zagadnienie ekonomiczne a przede wszystkim w sprawy kosztów produkcji. Plenum KC dało nam we uprawnienia dla P.O.P. dużych zakładów, uprawnienia kontroli przez organizacje partyjne całej działalności zakładów produkcyjnych. Warunkiem realizacji tych zadań i uprawnień jest przyswojenie przez nasze organizacje znajomości gospodarki finansami. Wymaga to od nas wiele wysiłków i jeszcze większej ofiarności w pracy, a przede wszystkim nauki.

Mobilizować masy chłopskie do wykonania zadań Planu 6-letniego w rolnictwie

Nie mniejsze zadania stoją przed nami na odcinku rolnictwa. Produkcja rolna powinna być większa o 10,2 proc. od produkcji z 1950 r. Przewiduje się wzrost produkcji pszenicy o 23 proc., buraków cukrowych o 4,8 proc., jęczmienia o 40,7 proc., roślin oleistych o 36,2 proc. Silnie wzrosnąć pogłowie bydła i trzody chlewnej. Przy ogólnym wzroście wartości produkcji rolnictwa o 10,2 proc., wzrost wartości produkcji w Państwowym Gospodarstwie Rolnym wyniesie o 44 proc. więcej. Wydatnie wzrosnąć zaopatrzenie rolnictwa przez państwo w nawozy sztuczne, maszyny rolnicze i nasiona selekcyjne, co jest istotnym warunkiem zwiększenia produkcji w rolnictwie. Wzrosnąć również zaopatrzenie wsi w różne towary przemysłowe w roku 1951 o 14 proc. więcej w porównaniu z 1950 r.

Realizacja tych zadań wymaga od nas szczególnego wysiłku w naszym województwie, którego rolnictwo należało do najbardziej zacofanych i najbardziej zniszczonych w czasie okupacji i działań wojennych.

W tej dziedzinie mamy już wielkie osiągnięcia. Dość po-

wiedzieć, że odłogów w 1945 roku było 147 tysięcy ha, a w 1950 tylko 183 ha, że np. trzody chlewnej mieliśmy w 1945 r. ponad 61 tysięcy sztuk, a w 1950 ponad 619 tysięcy sztuk, że zniszczonych w wyniku działań wojennych było w 1945 roku 52.276 zagrod wiejskich, z których do 1950 r. odbudowano 52.004 zagrody i wybudowa-

no nowych lub odbudowano 826 budynków użyteczności publicznej, jak szkoły, domy ludowe, ośrodki zdrowia i inne.

Tym niemniej zadania stojące przed naszym rolnictwem w 1951 r. nie są mniejsze niż w przemyśle i wymagają wielkiej mobilizacji szerokich mas chłopskich.

Cały naród polski w szeregach obrońców pokoju

W walce o pokój możemy się wykazać pewnymi osiągnięciami. Wyraziło się to przede wszystkim w wielkiej mobilizacji mas w akcji zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim, akcji wyborczej na Kongres Pokoju, w akcji sprawozdawczej z Kongresu a ostatnio w zbiorze podarków dla dzieci koreańskich, w której województwo nasze zajęło drugie miejsce w kraju.

We wszystkich tych akcjach wzięły udział setki tysięcy robotników, inteligencji, pracowników, młodzieży szkolnej. Stworzono setki komitetów, wysunęło się szereg bezpartyjnych aktywistów poko-

ju. Rosnie coraz bardziej zrozumienie naszych zadań w walce o pokój i przekonanie, że wojny można uniknąć przez zdecydowane przeciwstawienie się jej milionów prostych ludzi, przez stworzenie realnej siły w realizacji Planu 6-letniego.

W walce o pokój szerokich mas narodu szczególnie zaszczerale posiada udział kobiet.

Akcja prowadzona ostatnio przez Ligę Kobiet w związku z Kongresem Ligi i Międzynarodowym Dniem Kobiet wykazała, że wśród szerokich mas kobiet dojrzała coraz bardziej zrozumienie potrzeby aktywnego udziału w życiu społecznym i go-

Kobiety polskie były zawsze na pierwszej linii walki z burżuazją i faszystem

Przemówienie dr Kamili Kancewiczowej wygłoszone na Kongresie LK

„Po to, abyśmy dziś w Polsce Ludowej mogli budować socjalizm — stwierdza na wstępie mówczyni — musieliśmy bohatercko walczyć i krew przelewać na polu walki o wolność, wśród nich nie małe kobiety. Kobiety polskie wykazywały się wielką nieśmiertelnością przez kapitalistów, niż ich towarzysze pracy, stawały w jednym szeregu z walczącym proletariatem w solidarnym walce rewolucyjnej przeciwko wyzyskiwaczom i ciemnotom”.

Chołową postać wśród kobiet polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego jest Róża LUKSEMBURG, której 80-lecie urodzin cały naród polski obchodził w dniu 5 marca br.

Choćby poglądy i działalność Róży Luksemburg — stwierdza mówczyni — nie były wolne od błędów, to jej instynkt rewolucyjny niejednokrotnie podpowiadał jej słuszną drogę walki. Wielki umysł i gorące serce, nie obłąkany wróg przemocy i rewolucjonizm, wychowawca całego pokolenia rewolucjonistów polskich — „orzeł rewolucji” według słów Lenina — stwierdza wśród oklasków mówczyni — to urzekająca postać bojowniczk i wolność, pokój i socjalizm.

Mówczyni kreśli następnie postać długoletniej, ofiarnej działaczki ruchu rewolucyjnego w Polsce E. STROŻECKIEJ, wielokrotnie aresztowanej redaktorki pisma robotniczego „Gazeta Robotnicza”, po pierwszej wojnie światowej niezłomnej działaczki Komunistycznej Partii Polskiej.

Dr. Kancewiczowa mówi o bezimiennych bojowniczkach klasy robotniczej, które wespół z proletariatem polskim podejmowały sztandar walki o wyzwolenie narodowe i społeczne. Mówczyni wspomina udział w strajkach kobiet z Winnik, telefonistek z Warszawy, robotniczek z Kalisza, Włocławka, Stryja, Lublina. Opowiada o tym, że Włocławka Manufaktura zmuszona była przerwać pracę na trzy miesiące z powodu strajku robotniczego.

„Nie było strajku i demonstracji — oświadcza dr. Kancewiczowa, — w której by kobiety nie brały czynnego udziału”.

Dłuższy ustęp przemówienia poświęca mówczyni bojowniczkę o najsławniejszych cechach rewolucjonistki — Małgorzacie Fornalskiej.

„Jeżeli od tych wspomnień — stwierdza na zakończenie mówczyni — przejdziemy do dzisiejszej rzeczywistości, widzimy, że dzięki długoletniej, uporczywej walce pokoleń rewolucjonistów-robotniczek, możemy spokojnie budować Polskę socjalistyczną. — możemy my — wszystkie kobiety polskie urzeczywistniać ideały bojowniczek polskiej klasy robotniczej, walcząc w narodowym froncie o pokój i Plan 6-letni”.

NARODOWY PLAN GOSPODARCZY NA ROK 1951

PRODUKCJA MASZYN I URZADZEN DLA BUDOWNICTWA

WTOREK

6 MARCA

TEATR:

PAŃSTWOWY TEATR IM.
ST. ŻEROMSKIEGO — „Sprawa
Pawła Eszteraga”, Gergely.

KINO:

„WAFSZA” — „Chiny
walczą” — film prod. czeskiej.

„BAŁTYK”

— „Kobieta wy-
rusza drogę” — film prod.
węgierskiej.

DYŻURY APTEK:

Ul. 1 Maja 56 (dawniej apte-
ka mgr. Sikorskiej).

TELEFONY:

19-58 — Pogotowie Ratunkowe
11-11 — Straż Pożarna
13-12 — Komisariat MO (dyż.)
0 — międzymiastowa.

Nasi korespondenci

i czytelnicy znanymi

Odrobina...

„PPB nr. 2 w Starachowi-
cach przerwało budowę łaźni?
Płócówka ta jest niezbędna po-
trzebna ludności i dlatego na-
leży przyspieszyć końcowe ro-
boty remontowo - instalacyjne.
(112-769 k) M. Maj

„dom ludowy w Starachowi-
cach stoi bezużytecznie, nie da-
jąc ludności najmniejszej ko-
rzystki?
(102-840 k) H.A.

„WRN w Kielcach nie poczy-
nia żadnych kroków w sprawie
założenia ośrodka zdrowia
w Kurozwękach, mimo, że lud-
ność interweniowała już kilka
razy.
(14-742 k) S. Kaptur

„urząd pocztowy w Staszowie
wysłał listy polecane przeciętnie
dopiero po upływie 4-ech dni?
Ob. Marian Majczak, ze
wsi Niziny, gm. Ogledów wysłał
list 20.1. br. do WRN w
Kielcach w sprawie przyjęcia
na kursa pedagogiczny, lecz
bez skutku, gdyż koresponden-
cja nadeszła późno (data stem-
pla pocztowego: 24.1.51)
Zwracamy na to uwagę Dy-
rekcji P. i T. w Lublinie.
(15-866 k) M. Kosiela

Działalność kiel. handlu uspołecznionego (2)

W roku 1950 nasz uspołecz-
niony detal zajął się także w
dużym stopniu trudniejszymi
do prowadzenia branżami. Np.
poważnie została rozbudowana
branża warzywno - owocowa,
konfekcyjna, meblowa a
nawet i kwiaty są już do na-

bycia w sklepach uspołeczni-
onych. Poważne znaczenie ma
powiązanie handlu uspołeczni-
onego z szerokimi masami kon-
sumentów. Dotyczy to przede
wszystkim PSS, która po-
przez pracę zorganizowanych
komitetów sklepowych, urza-

dzenie konferencji kursów po-
kazowych, oraz różnych im-
prez kulturalno - oświatowych,
wciągnęła do współpracy szero-
kie szeregi społeczeństwa.

Z kolei podkreślmy najważ-
niejsze usterki i niedociągnię-
cia w pracy handlu uspołecz-
nionego, które ujemnie odbiły
się na zaopatrzeniu świata pra-
cy, uniemożliwiały obniżenie
kosztów handlowych i powoły-
wały, że w niektórych skle-
pach były przerwy w dostawie
różnych towarów natomiast
inne sklepy posiadały nad-
mierne ilości tych artykułów.

A mianowicie:

a) Rozdzielanie towarów na
podstawie niejednokrotnie nie
przemysłowych zamówień kie-
rowników sklepów, bez u-
względnienia istotnych potrzeb
rozwój zaopatrzenia, przez
dany sklep, sezonowości i okre-
sów wzmożonego zaopatrzenia
(jak np. po 1-szym każdego
miesiąca).

b) Brak dostatecznej ilości
taboru potrzebnego do rozwo-
żenia towarów oraz jego nie-
dostateczna sprawność.

c) W dużym stopniu przy-
czyną braków w zaopatrzeniu

były nieterminowe dostawy
towarów przez poszczególne
Centrale Hurtowe, które ma-
ją obowiązek zaopatrywania
distributorów detalnych w
terminie i utrzymania odpowied-
nych rezerw towarowych.
W praktyce nasz hurt przy-
brał wygórną pozycję, ograni-
czając się do odbioru puli to-
warowej i postawienia jej do
dyspozycji detalisty, a bardzo
często do odbioru jednorozo-
wego, nie troszcząc się o ter-
miny; ciągłość zaopatrzenia i
sezonowość tego towaru.

Dalszy
transport podarków

Na dzieci koreańskich

W dniu 2 bm. z wojewódz-
kiego magazynu Komitetu
Obronę Pokoju w Kielcach
wysłano dodatkowo do Kółek
i skrzyń 17 worków z po-
darkami dla dzieci koreań-
skich, które napłynęły do ma-
gazynu po 31 grudnia ub. r.
Trzeba nadmienić, że w dniu
8 stycznia br. wysłano dla
dzieci koreańskich 286 skrzyń
i 43 worki z podarkami od
społeczeństwa Kielczan.

Już jutro w Kielcach...



Występy chińskich artystów.
Artystyczny Zespół Widowiskowy Chińskiej Republiki Ludowej. Zaakomity zespół pierwszego państwowego cyrku chińskiego wystąpi w dniu 7 bm. w Kielcach. Na zdjęciu: fragment ciekawego popisu.

Społeczeństwo woj. kieleckiego
entuzjastycznie przyjęło występ
pierwszego w Polsce zespołu cygańskiego

Cygański zespół artystyczny,
który występował niedawno w
Kielcach a obecnie występuje
w Radomiu, zorganizowany zo-
stał z początkiem ubiegłego ro-
ku na terenie Krakowa. Inicja-
torem zorganizowania tego ze-
spółu był jego obecny kierow-
nik Michał Madziarowicz, któ-
ry zwrócił się do Wydz. Kultu-
ry przy Prezydium WRN w
Kielcach z prośbą o pomoc fi-
nansową i techniczną.

Wydz. Kultury przy Prezy-
dium WRN okazał jak najdalej
idącą pomoc dla grupy cyga-
nów, która wyraziła chęć współ-
pracy w tym zespole. Przede-
wszystkim przydzielono im mie-
szkanie oraz po przeprowadze-
niu ogólny artystycznej przez
komisję Ministerstwa Kultury i
Sztuki zaangażowano cały ze-
spół cygański bezpośrednio
przez Ministerstwo, jako ar-
tystyczny zespół cygański wyia-

zony spod administracji „Ar-
tosu”.

Zespół cygański, który wystę-
pował niedawno w Kielcach od-
był już tournée artystyczne po
woj. woj. krakowskim, wro-
cławskim, katowickim i rzeszow-
skim a obecnie znajduje się na
terenie naszego województwa.

Trzeba stwierdzić, że występ
artystyczny zespołu cygańskie-
go, który cieszył się w wielkim
powodzeniem wśród publiczności
kieleckiej odznaczają się
wysokim poziomem artystycz-
nym i zmontowane są na pod-
stawie starych motywów cyga-
ńskich. W chwili obecnej zespół
ten zajmuje się przygotowywaniem
pierwszej w Polsce teatralnej
sztuki cygańskiej p. t. „Wesele
Cygańskie”, opracowaniem któ-
rej zajmuje się z polecenia Mi-
nisterstwa Kultury i Sztuki li-
terat Zygmunt Brodzki.

J. K.

Kobiety powiatu buskiego i pińczowskiego
realizują podjęte zobowiązania

Dla uczczenia Międzynarodo-
wego Dnia Kobiet i Kongresu
Ligi Kobiet, kobiety zorganizowa-
ne i niezorganizowane w ca-
łym województwie podjęły lic-
zne zobowiązania.

Sprawnie przebiega wykony-
wanie zobowiązań przez Gmin-
ne Rady Kobiółce oraz Kola Gos-
podarń Wielekich w pow. BUS-
KIM.

Gminna Rada Kobiółce w Szad-
cu zebrała 6 nowych Kół Gos-
podarń Wielekich oraz w lutym
zwiększyła dostawę miska do

punkta zlewu o 500 litrów. W
ślad za GRK w gm. Szaniec po-
stały gromadzkie Kola Gospo-
darń. W Zwierzynie powstała
już grupa hodowców drobiu.

Zakończył także Kóło TPFR, a
sam zespół Kola Gospodarń zwię-
kszył się o 10 nowych członkiń.

W gminie Pacanów GRK prze-
prowadziła akcję przyczyniają-
cą się do wykonania planu do-
stawy zboża w 100 procentach
w terminie do dnia 28 lutego.

Założono także nowe Kola Gos-
podarń w 13 gromadach.

Podobne zobowiązania po-
wzięła i wykonała Kola w grom-
adzie Mielcu, gm. Wólka, przy
spieszając dostawę zboża do
spółdzielni w 100 proc. do dnia
13 lutego, a w gromadzie Kąty
Stare staraniem kobiet zlikwi-
dowały zastój asfaltu.

W Szczerbakowie, gm. Gro-
dzki kobiety zwiększyły swój u-
dział w akcji kontraktowania
upraw rolniczych i trzody chle-
wej; w Radziszewicach dzieci
zobowiązaniom kobiet skup
zboża i splucenie zaliczki na po-
datki gruntowy wykonana zo-
stała w terminie. Kola Gospo-
darń w Skorsowie uruchomiło
zlewnię mleka. Kobiety Smego-
rowa przyczyniły się do 100-
procentowej frekwencji na kur-
sie dla analfabetów. W groma-
dzie Skotniki Małe, gm. Pęcz-
lice w ramach zobowiązań ko-
biety obierały obory spółdzielni
produkcyjnej i organizują grupę
hodowli drobiu.

W Busku cała załoga Centrali
Ogrodników wykonała 10 proc.
planu plan, dając w sumie 22
tys. złotych. Na podkreszenie tu
zasługuje udział mężczyzn.

Pracownicy PZAS-u przepa-
rowali nadziebowo 100 godzin,
czym zoszczędzili 450 złotych.

Kobiety powiatu PIŃCZOW-
SKIEGO wykonały owe zobow-
iązania już w 60 procentach.
Na szczególne wyróżnienie za-
sługują: Kola LK przy cukirow-

ni „Lubna” w Kazimierzu Wiel-
kiej, które zorganizowało ruch-
my zespół artystyczny; nowo-
utworzone Kola LK w Belszcu
przy Szkole Praktyków Specja-
listów Rolnych, które dało w
gospodarstwie rolnym 114 robo-
czo-godzin oraz stworzyło ze-
spół samopomocy koleżeńkiej
w nauce oraz Kola Gospodarń
Wielekich w Gorzkowie.

Te samorządnie podejmowane
zobowiązania przez gromadzkie
Kola Gospodarń i Gminne Rady
Kobiółce świadczą o tym, jak
kobiety pow. buskiego i piń-
czowskiego oraz całej Polski ro-
zumieją swą doniosłą rolę w
walce o plan, w walce o pokój.
(S. Ha.)

W szkołach Praktyków Specjalistów Rolnych
rosną nowe kadry

Do Komendy SP napływa co-
raz więcej listów od młodzieży,
która niedawno wyjechała do
szkół Praktyków Specjalistów
Rolnych.

W listach tych młodzież wy-
raża wielką wdzięczność dla
władzy robotniczo - chłopskiej
oraz dla Powiatowej Organizacji
„Służba Polsce”, za umożli-
wienie jej pogłębiania wiedzy
w szkole i zdobywania zawodu.

Koleżanka Krystyna Toba-
rowna z Głuchowa, powiatu ra-
domskiego między innymi pisze do
Komendy Powiatowej SP w
Radomiu.

„Bardzo jestem wam wdzię-
czna, że wyrwaliście mnie z
rak kulackich. Do tej pory
pracowałam bardzo ciężko u
bogacza wiejskiego za skrom-
ne wynagrodzenie i ubranie”.

W podobnych warunkach ży-
ło o wiele więcej młodzieży
wiejskiej. Lecz Związek Mło-
dzieży Polskiej i Powiatowa

Organizacja „Służba Polsce”
wiodła nieublaganną walkę ku-
lactwu wyzyskowi. Młodzież,
która wczoraj pracowała w po-
cie czoła w kulackim gospodar-
stwie, znalazła dziś miejsce w
szkołach Praktyków Specjali-
stów Rolnych oraz na wyższych
uczelniach.

W dalszym ciągu listu kol.
Tyberowska pisze:

„Za wysłanie mnie do szkoły
Praktyków Specjalistów Rol-
nych w Małkowie, składam
gorące podziękowania Rządowi
Polski Ludowej oraz ka-
drze gminnej i powiatowej
„SP”. Po ukończeniu szkoły
przyrzekam wytyczyć wszyst-
kie swe siły w walce o przed-
terminowe wykonanie Planu
4-letniego i o utrwalenie po-
koju światowego”.

O odrobinę zdrowego rozsądku...

Od kilku dni obserwujemy w
naszych sklepach uspołeczni-
onych masowe wykupywanie cu-
kru przez klientów. Przyczyną
tego panikarskiego nastroju
jest lansowanie przez podda-
nie gospodarcze pogłoszek, ja-
koby cukru miało brakować.
Nie jest to pierwszy tego rodzaju
wzręcz nasz reakcji. Pa-
niętamy już kilka takich eks-
perymentów z lat ubiegłych. Pa-
niętamy również, że wszystkie
zakochczyły się porażką dla wro-
ga, a ci, którzy ulegli tym pod-
stępom, i porobili zapasy, po-
nieśli straty na skutek obniżki
cen. Wywoływanie tych nieśro-
dowych objawów na rynku ma na
celu stworzenie chaosu w pla-
nowym zaopatrzeniu i sprzyja-
jących warunków dla spekulacji.

Pomimo doświadczeń z lat po-
przednich, część naszych obywateli
jeli jeszcze dość ulega tej zsep-
tanej propagandzie i pozwala
wrogowi klasowemu prowadzić
się na rękę. Chodzą od sklepu
do sklepu, czekają w tworzą-
cych się kolejkach, wydają nie
jednokrotnie pieniądze przetrza-
kzone na zaspokojenie innych
potrzeb rodziny, byle zdobyć
więcej cukru. Czy to nie jest
szkodzenie przede wszystkim
samemu sobie? Dajmy jest to
tym godziwie, że Polska jest kra-
jem, który posiada wielką pro-
dukcję cukru i z każdym ro-
kiem mamy go więcej. Przecież
w roku 1949 Rząd nasz obniżył
cenę cukru właśnie dla zwięk-
szenia jego konsumpcji.

Wydaje się, że wystarczy
mieć odrobinę zdrowego rozsą-
dku, aby umieć odróżnić interes
wroga klasowego od interesu
Polski Ludowej i własnego.
Tych wszystkich, którzy jeszcze
tego sobie nie uprzytomilił pra-
gnemy zapewnić, że cukru ma-
my tak dużo, że na pewno go
nie braknie. Mamy go również
w Kielcach setki ton. Wytwarzane
nie sztucznie zwiększonego za-
potrzebowania, powoduje, że

handel uspołeczniony nie jest w
stanie we właściwym czasie za-
opatrzyć sklepów z powodu braku
rezerwowego taboru.

Od personelu sklepów uspołecz-
nionych i od uświadomionej
części naszego społeczeństwa
wymagamy, aby przekonał
tych wszystkich, którzy nie mo-
gą się zdobyć na własne zdanie,
że słuchanie tych reakcyjnych
bujd jest także szkodliwym dla
pokojowego budownictwa.

R. F.

DROBNE OGŁOSZENIA

ZGUBIONO dowód kolejowy
Nr 226110 D.O.K.P. Lublin, Kor-
nিকা Apolonia, Chęcin.

102/3044

TRZYMIESIĘCZNE nowocenne
korespondencyjne kursy halęgo
wości, Łódź - skrytka 163. 103

ZGUBIONO akt ślubny, metry-
kę urodzenia na nazwisko Le-
szczyński Tadeusz, Karmahska
Adela, Kielce. 104/3045

ZAMIEŃIŁ dwa pokoje z kuch-
nią centrum Radomia na podob-
ne Kielce, CAS Kielce, Hipo-
teczna 12. 105/3046

ZGUBIONO książeczkę wojsko-
wą wydaną RKU. Ostrowiec,
Kępa Zygmunt. 106

Nr. AC. III. 2/114/30 Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej
na podstawie dekretu z dnia 10
listopada 1948 r. (Dz. U.R.P. Nr

36 poz. 310) zmieniło nazwisko
Zabrzucha Władysława, Jana
Sylwestra (3-ga imiona), Zyg-
munta Marcjela (3-ga im.) z Ode-
chowa gm. Skaryszów pow. Ra-
dom na nazwisko Zabrzuch.

107

Nr. SA 30/2/51. Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej
na podstawie dekretu z dnia 10
listopada 1948 r. (Dz. U.R.P. Nr

36 poz. 310) zmieniło nazwisko
Tomasza z Końskich na nazwi-
sko Tomaszewski. 108

ZGUBIONO zaświadczenie
pierwszej rejestracji wojsko-
wej, Zarząd Miejski, Kielce,
Tęter Polka, Kielce. 112

ZAMIEŃIŁ kamfortowa willa
we Wrocławiu na skromne
mieszkanie w Kielcach lub okli-
czy. Informacja: Ob. Kumor,
Kielce, Pias Leonarda 3, m. 3. 111

Poszukiwanie pracowników

ROBOTNIKÓW niewykwalifi-
kowanych do pracy w górnict-
wie przyjmie Kopalnia „Dy-
mistrów” w Bytomiu. Zgłoszenia
przekazuje Dział Personalny w
Bytomiu. Dla zamieszkałych
kwatery zapewnione. 109

INŻYNIERA względnie techni-
ka mechanika na stanowisko
sterownego mechanika poszukuje
Ekspozytura Wojewódzka Cen-
tralni Zajczarko - Droblarkiel
w Kielcach. Warunki pracy do-
mówienia. 110

WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT

Półfinały Pucharu PZKSS drużyn żeńskich Stal Radom zajęła I miejsce w grupie kieleckiej

Rozegrane w Kielcach półfinałowe spotkania grupy drugiej rozgrywek o Puchar PZKSS w siatkówce kobiecej przyniosły zwycięstwo siatkarkom Spółni Warszawa, które nie przegrały żadnego spotkania. Na dalszych miejscach uplasowały się: Stal Radom, Ogniwo Tarnów i Kolejarz Poznań. Drużyny te poniosły po dwie porażki. Ostatnie miejsce zajęły zawodniczki kaniowskiego AZS-u, bez zwycięstwa.

Oto ciekawsze wyniki trzynaściu spotkań: Spółnia Warszawa — Stal Radom 2:1 (5:10, 11:15, 15:6), Spółnia Warszawa — Kolejarz Poznań 2:0 (15:11, 15:5), Stal Radom — Kolejarz Poznań 2:1 (15:3, 5:15, 15:9).

GDANSK. Przy udziale 4 zespołów żeńskich rozegrano półfinały koszykówki o Puchar PZKSS. Końcowa klasyfikacja zespołów była następująca: 1) Kolejarz Gdańsk 3 pkt. 6:0 setów; 2) Kolejarz Szczecin 2 pkt. 4:3; 3) Stal Poznań 1 pkt 3:4; 4) Budowlani Częstochowa 0 pkt. 0:6.

W decydującym meczu o pierwsze miejsce Kolejarz Gdańsk pokonał Kolejarza Szczecin 2:0.

Budowlani Kielce Dom Kultury „Ostrowiec” 4,5 : 3,5

W ramach rozgrywek o mistrzostwo klasy A Kieleckiego Okręgowego Związku Szachowego sekcja przy Domu Kultury Hut „Ostrowiec” pokonała szachistów Budowlani Kielce 4,5 : 3,5.

Punkty dla zwycięzców zdobyli: dr Filus, Dzielaszek, Świętek Helena po 1 oraz Skocznyński pół punkta, dla pokonanych Turno, Górny i Topolki A. po 1 oraz Topolki J. pół punkta.

WARSZAWA. W Warszawie na starcie stanęły jedynie cztery drużyny. Z wyznaczonych nie stawili się toruński Kolejarz, zawiadamiając organizatorów o niemożności przybycia. Pierwsze miejsce zajęła drużyna warszawskiego AZS, która wygrała wszystkie swoje spotkania bez straty seta. Na drugim miejscu uplasował się Łódzki Włóknarz przed AZS z Gdańska i Kolejarzem z Opola.

KRAKÓW. W wyniku trzech dniowych walk w siatkówce kobiecej w rozgrywkach półfinałowych o Puchar PZKSS, pierwsze miejsce zajęła Unia.

Klasyfikacja turnieju: 1. Unia Łódź, 2. Kolejarz Katowice, 3. AZS-AWF Warszawa, 4. Gwardia Wrocław, 5. OWKS Lublin, 6. Unia Krowodrza Kraków, 7. AZS Kraków, 8. Budowlani Jelenia Góra.



Wczasy zimowe w Zakopanem są najmielszym wypoczynkiem po ciężkiej pracy. — Na zdjęciu: wczasowicze z „Przedownika” zęgnają się ze swym kolegą, Gorczykiem Rudolmem, elektrykiem z kopalni „Sołonica”, który wyrusza na wycieczkę narciarską w okolicę. Dzięki współpracy z instruktorami, niedługo już oni również nauczą się jeździć na nartach i pójść w ślady swojego kolegi.

CWKS zwyciężył w półfinałowych mistrzostwach siatkówki męskiej Spółnia (Kielce) na 6 miejscu

OPOLE. Przy wielkim zainteresowaniu miejscowego społeczeństwa zakończono wczoraj trzydniowe rozgrywki półfinałowe w siatkówce męskiej o Puchar PZKSS. Decydujące spotkanie o zajęciu pierwszego miejsca i zakwalifikowanie do walk finałowych rozegrały dwie najlepsze drużyny turnieju, CWKS Warszawa i AZS — AWF Warszawa. Po niezwykle emocjonującej grze wygrał CWKS 2:1 (15:5, 7:15, 17:15). W obydwu zespołach wyróżnili się kadrowicze w CWKS Plotowski, Polciewicz i Zabogucki, w AZS-AWF Grocholski i Pindelski.

W klasyfikacji ogólnej w turnieju opolskim pierwsze miejsce zajął CWKS Warszawa przed 2. AZS-AWF Warszawa, 3. Ogniwo Tarnów, 4. Spółnia Katowice, 5. Budowlani Wrocław, 6. Spółnia Kielce, 7. Budowlani Brzeg.

Ze sportu w CSR

W zawodach hokejowych o mistrzostwo Czechosłowacji Vitkovické Železárny zwyciężyły ATK 6:1, a OD Praha zremisowała z NV Bratislava 4:4.

W tabeli rozgrywek prowadzi Karlovy Pole przed Czeskimi Budziejowicami i NV Bratislava.

Piłka nożna

Powołanie Rady Trenerów

Coraz bardziej narastające za gadnienia szkolenia piłkarzy wymagają pracy kolektywnej trenerów piłkarskich. W tym celu sekcja piłki nożnej GKKF powołała radę trenerów w następującym składzie: przewodniczący — Koncewicz Ryszard (Unia Chorzów), członkowie — Matyas Michał (Gwardia Kraków), Jesionka Zygmunt (Ogniwo Kraków), Czyżewski Zygmunt (Gwardia Szczecin), Foray Tadeusz (Kolejarz Warszawa).

W wypadku konieczności pracy szerszego aktywu trenerskiego w ten skład wejdą jeszcze: Drabiński Edward (ŁKS Włóknarz), Artur (Spółnia Kłodzko), Dziwiz (Górniki Radlin), Kucharski Wacław (CWKS), Król (Włóknarz Widzew), Bartolik (Budowlani Gdańsk) i Balcer (Poznań).

W Wiedniu rozpoczęły się ping-pongowe mistrzostwa świata

W sobotę rozpoczęły się mistrzostwa świata w tenisie stołowym, w których udział bierze 27 państw.

Pierwszymi konkurentami są rozgrywki drużynowe męskie (Svaythling-Cup) i żeńskie (Corbillon-Cup). Drużyny męskie podzielone zostały na 3 grupy, natomiast drużyny kobiece na dwie grupy.

W mistrzostwach startują również reprezentanci krajów demokracji ludowej (Czechosłowacja, Węgry i Rumunia), którzy są obrońcami, w najważniejszej części, tytułów mistrzów świata, zdobytych w roku ub. w Budapeszcie.

Wyniki z soboty i niedzieli przedstawiają się następująco:

Rozgrywki męskie: Grupa I: Anglia — Włochy 5:0, Szwajcaria — Walia 5:0, Anglia — Walia 5:1, Brazylia — Egipt 5:1, Szwajcaria — Luksemburg 5:0, Gr. II: Węgry — Portugalia 5:0, Wietnam — Nowa Zelandia 5:1, Francja — Portugalia 5:3, Anglia — Holandia 5:2, Grupa III: CSR — Iran 5:0, CSR — Grecja 5:0, Belgia — Iran 5:4.

USA — Grecja 5:1, USA — Iran 5:0.

Rozgrywki żeńskie: Grupa I: Węgry — Szwajcaria 3:0, USA — Włochy 3:0, USA — Szwajcaria 3:0, Grupa II: CSR — Belgia 3:2, Rumunia — Szkocja 3:1, CSR — Francja 3:2, Rumunia — Belgia 3:1, Indie — Egipt 3:2, Indie — Holandia 3:2, Walia — Egipt 3:1, Walia — Szkocja 3:2.

Naumowicz mistrzem Polski juniorów w ping-pongu

CZESTOCHOWA. W sobotę i niedzielę rozegrano w Częstochowie mistrzostwa indywidualne

juniorów w tenisie stołowym. Na starcie zawodów stanęło 98 młodych zawodników, reprezentujących wszystkie okręgi.

Mistrzostwa przeprowadzone systemem pucharowym, zawodnicy rozgrywali spotkania pięciosetowe. Czterech najlepszych grało finał każdy z każdym.

W końcowej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął Naumowicz (Ogniwo Lublin) bez porażki, 2. Rostan (Ogniwo Wrocław) jedna porażka, 3. Kozłowski (Włóknarz Częstochowa) dwie porażki, 4. Sztajn (AZS Lublin) 3 porażki.

Wyniki finałów: Rostan — Sztajn 3:1, Kozłowski — 3:0, Naumowicz — Rostan 3:0, Naumowicz — Sztajn 3:1, Naumowicz — Kozłowski 3:1.

Organizacja zawodów sprawna. Z zawodników, którzy wyeliminowani zostali w pierwszych rundach, duże nadzieje rokuje Stepien (Gdańsk), Ślaski (Wrocław), Erikkowski (Gdańsk) i Flipek (Radom).



BYDGOSZCZ. — Miejscowi Kolejarz pokonał Stal Wrocław 11:9. Kolejarze zwyciężyli za słuszenie będąc zespołem bardziej wyrównanym. Zwycięcy oddali punkty bez walki w walce półkowej z powodu choroby Nowaka. Wszystkie spotkania były bardzo zaciekłe i stały na niezłym poziomie.

Najładniejszą walkę stoczył w walce koguciej Czajkowski (Kolejarz) i Faska (Stal) zakończoną remisem. Niespodziankami były zwycięstwa w walce lekkiej Lechowski (Kolejarz) nad Kucharskim (Stal) oraz w walce ciężkiej Chyli (Kolejarz) nad Kosturkiewiczem (Stal). W walce półśredniej Baranowski, który miał przewagę, poddał się w III starciu z powodu kontuzji Szale (Stal).

Stanisław DYGAT GORACE UCZYNNKI

STANISŁAW DYGAT Str. 261

Dziewczyna nie od razu zareagowała. Na głos Zofii jakby bardziej jeszcze zaparała się w swojej obojętności i znużeniu, można było myśleć, że nie doszło do niej to co Zofia powiedziała. Dopiero po chwili wzruszyła niecierpliwie ramionami, westchnęła głębiej i z większym nieco niż poprzednio wkładem uczucia.

Człowiek jedzący ciastka popatrzył na Zofię wesoło, rozśmiał się i zaczął machać ręką, jak ktoś kto stara się powstrzymać atak gwałtownego śmiechu, w obawie, że rzuciwszy się raz na niego może mu ponowić brachę.

Nagle spowaźniał, utkwiał wzrok nieruchomo w jednym punkcie, po czym niespodzianie schwył z talerzka obłąną czekoladę babkę i całą wcisnął sobie do ust.

Dziewczyna, po chwili również rozśmiała się. Czego nikt nie spodziewał się po niej, wstała i odwróciwszy się do szyby za którą stały puste poplamione pudełka od cukierków, zaczęła eliminując znowu Zofię z kręgu swoich zainteresowań, poprawiać sobie białą przepaskę na czole.

— Osobom, które powracają z zagranicy — powiedział nagle jedzący ciastka człowiek, młaskal przy tym straszliwie — wydaje się, że tutaj wszystko jest zwyczajnie jak w Paryżu czy w Londynie, że można sobie ot wejść do pierwszej lepszej cukierni by zatelefonować i inne takie rzeczy robić. Od razu widać, że szanowna pani wróciła dopiero co z zagranicy. Ostrzegam, że pani szanowna jeszcze niejedną taką i gorszą zawód przeżyje.

Głos miał zachrypnięty, ton uniżonej służalczości mieszał się z tonem złośliwej arogancji. Zofia zrobiła się jakoś nieprzyjemnie. Miała ochotę cymachnąć czymś przed siebie, ale ta nieuchronna sytuacja między znużoną dziewczyną, a jedzącym ciastka człowiekiem, w szczególny sposób, paraliżowała jej swobodę decyzji. Chciała spytać: „skąd pan wie, że ja wróciłam właśnie z zagranicy?” i zaprzeczeniem podważyć pewność siebie służalczego aroganta, ale powstrzymała się przed tym: wzbudzał w niej jakąś obrzydliwość, pewien strach pomieszczenia ze wstrętem z gatunku tych, które wzbudzały w niektórych ludziach stworzenia oślizgłe i wijące się, w rodzaju węży, jaszczurek, węgorzy i pokrewnych. Nie chciała nawiązywać z nim żadnego kontaktu.

— Szanowna pani — oderwał się niepytany człowiek z gatunku stworzeń wijących się i oślizgłych. — Szanowna pani dziwi się zapewne skąd ja wiem, że pani szanowna przybyła właśnie z zagranicy. Dziwi się pani prawdzie?

Zofia odwróciła się do niego tyłem podeszła do lady i zaczęła się przyglądać ciastkom jakby zamierzała je wybierać. Wyglądały mdło i obrzydliwie.

Str. 262 GORACE UCZYNNKI

Węgorz nie spieszył się tym, nie zwrócił na to uwagi. — Człowiek ma oczy, żeby widzieć to co się widzieć da — powiedział takim tonem jakby to była głęboka i odkrywcza sentencja.

Ja osobę godną szacunku potrafię zawsze rozpoznać. Człowiek, który jak ja, świata się napatrzył i jak ja po świecie się kręcił, potrafił to doskonale, wierzyć mi proszę. Ja... — zamyslił się — ja... o, ja...!

Nie dokończył. Zdawało się, że gdy zaczął snuć rzewne rozważania nad własnym owym „ja”, stał mu się zbędny kontakt z kimkolwiek, ono bowiem przesłania mu wszystko, wszystkie wchłaniał w siebie, pozwała w sobie samym zatracić się bez reszty.

Znowu sięgnął po ciastko, niedorzeczny lukrowany różowy stożek, tym razem zrobił to jednak ruchem wolnym, nieuwatnym, jakby odruchowo, nie patrząc. Wzrok miał utkwiony, właściwie rozmazany w mrocznych kątach cukierni, na jego twarzy malował się wyraz podziwu, zdumienia sobą samym, najrówniejszego dla siebie rozczulenia. Dziobał ciastko zębami, wolno przeżuwał małe kęsy, zdawało się, że zawarta w ciastku słodycz nie spływa do żołądka, ale przenika natychmiast, bezpośrednio do twarzy i ona właśnie nadaje jej wyraz owej czulej rzewności.

Tęga dziewczyna odwróciła się nagle z niespodziewaną energią i ze sztucznym najuprzejmiejszym uśmiechem, jakby tego wszystkiego przed tym nie było spytana:

— Czym można pani służyć?

Nie wiadomo czy podjęta do tego stały się dla niej pełne uwagi i szacunku słowa zjadacza ciastek, czy też uczuła nagle bezinteresowną potrzebę ożywienia swego zasnętego i znużonego ducha.

Stało się to niemal w tym samym momencie, w którym Zofia zamierzała odwrócić się i wyjść. Zaskoczona zatrzymała się i przyglądała do jej niespodziewanej uprzejmości jak mucha do lepu.

— Proszę — powiedziała — cztery ciastka i... herbatę...

— Uprzejmie służyć — proszę usiąść! Już dochodzę... które ciasteczka, łaskawie wybierze sobie pani?

— To, to... tamto i to — pokazała Zofia na chybił traf.

Ala tęga dziewczyna wyczerpana widocznie gwałtownym zrywem, zalamana się w jednej sekundzie i nie mniej nagle opadła z głębokim westchnieniem na krzesło rozciągając wzrok w niecioci, a ciało w bezruchu. Jednocześnie ze zdumiewającą rzecznością i trzeźwością, ale jakby na marginesie swojej postawy, jakby w osobnym stopniu świadomości, zaczęła szybko, wprawnych ruchami palców poprawiać sobie włosy w tyle głowy.

(Ciąg dalszy nastąpi)